

Jolanta Antas*
Michał Kozień**

Gesty i rytuały niewerbalne oraz ich znaczenie w obecnej polityce polskiej

Ważnym elementem życia publicznego są rytuały. W literaturze przedmiotu mówi się o rytuałach religijnych, takich jak msze święte, chrzciny, pielgrzymki, oraz o rytuałach świeckich, bardziej oficjalnych, takich jak nadawanie stopni naukowych, ślubowanie uczniów, a także mniej oficjalnych jak przywitanie i pożegnanie. Émile Durkheim twierdzi, że istotą rytuału jest, że „ludzie są razem, że odczuwają coś wspólnie i że wyrażają to we wspólnych działaniach”¹.

Teorię *rytuału* jako czynnika utrwalającego porządek społeczny odnajdujemy także w pismach Alfreda R. Radcliffe’a-Browna, brytyjskiego funkcjonalisty, pozostającego pod wpływem myśli Durkheima. Zdaniem Radcliffe’a-Browna², *rytuały* służą integracji społecznej, budują i wzmacniają więzi między jednostkami. Dzięki nim można utrwalac strukturę społeczną przez wielokrotne powtarzanie i wyrażanie symboli określonych wartości³. Takie symbolizowanie określonych wartości w każdym rytuale jest zawsze znaczące⁴. Także zachowania niewerbalne mogą ulegać efektom rytualizacji. W artykule przyjrzymy się tego typu efektom

* Prof. dr hab., Katedra Teorii Komunikacji, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: pantas@poczta.onet.pl.

** Mgr, doktorant, Katedra Teorii Komunikacji, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: michalkozien@gmail.com.

1 É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego: system totemiczny w Australii*, przeł. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990, s. 370.

2 A.R. Radcliffe-Brown, *The Andaman Islanders*, Glencoe, Illinois 1948 [1922].

3 Por. M. Rajewski, *Badania rytuału w antropologii brytyjskiej*, [w:] *Rytuał. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Filipiak, M. Rajewski, Lublin 2006, s. 99–115.

4 Na rytualny charakter programów telewizyjnych, a w szczególności serwisów informacyjnych, wskazała Aleksandra Seklecka w książce *Rytuały medialne w komunikowaniu masowym. Przypadek polskich telewizyjnych serwisów informacyjnych Fakty TVN i Wiadomości TVP*, Toruń 2017.

rytualnym zawartym w wystąpieniach publicznych przedstawicieli obecnej władzy. Innymi słowy, skupimy się na gestach towarzyszących mowie i rytualnych niewerbalnych zachowaniach mówców.

W wypowiedziach publicznych ważne jest zaangażowanie ciała w ekspresję wypowiedzi. Należy jednak odróżnić gestykulację złą od dobrej. Zła gestykulacja to gesty samodotykowe (takie jak głaskanie brody, głaskanie rąk, pocieranie palca, bawienie się palcami – głaskanie włosów itp.). Zachowania samodotykowe są wyrazem braku zaangażowania mówcy w wypowiedź. Takie gesty mają charakter samolubny i świadczą o potrzebie samozrównoważenia mówcy albo dodania sobie pewności. Im więcej gestów samodotykowych, tym paradoksalnie mniejsza pewność siebie mówiącego i mniejsza jego wiarygodność. Ponieważ używa rąk nie do obrazowania, ale do pocieszania siebie (do samopogłaskania, dotknięcia).

Ich przeciwieństwem są gesty narracyjne, czyli obrazujące tok myślowy albo wybijające rytm dla istotnych myśli (tzw. batuty). Ilość gestów narracyjnych rośnie proporcjonalnie do zaangażowania się mówcy w przekazywaną ideę⁵.

Najbardziej znanym i najlepiej opisanym w literaturze przedmiotu jest zrytualizowany gest nazwany przez Raya L. Birdwhistella „wieżowaniem”, który wykonują ludzie pewni siebie, wywyższający się nad innych lub cechujący się ograniczoną gestykulacją⁶. Łącząc precyzyjnie wszystkie palce w geście „wieżyczki”, chcą poka-



Zdjęcie 1.

Źródło: własne.



Zdjęcie 2.

Źródło: własne.

5 M. Knapp, J. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, przet. L. Śliwa, Wrocław 2000, s. 337. Goodwinowie podkreślają, że zachowania samodotykowe służą akcentowaniu braku zainteresowania dyskusją i jako takie stanowią przeciwieństwo gestów interaktywnych (za: tamże).

6 R. Birdwhistell, *Introduction to Kinesics*, Louisville 1952 (obecnie dostępne tylko w postaci mikrofilmu: Ann Arbor, Michigan, University Microfilms); tenże, *Kinesics and Context: Essays on Body Motion Communication*, Philadelphia 1970.

zać pewność siebie, ale równocześnie ten gest stanowi rodzaj bariery komunikacyjnej odgradzającej od rozmówcy. W polityce gest ten jest powszechnie używany, bo każdy polityk chciałby być postrzegany jako zrównoważony i pewny siebie. Zatem pomimo zmieniających się ekip politycznego establishmentu gest ten był i jest nieodłącznym elementem sceny politycznej.

Mówca, który angażuje się w swoją wypowiedź, nie utrzyma wieżyczki długo; będzie musiał przejść albo do batutowania, albo do obrazowania rękami swoich idei. Bo kiedy mówca angażuje się w tok swojej wypowiedzi w sposób emocjonalny, wieżyczkę musi rozerwać, by ręce uzyskały swobodę obrazowania jego myśli i przez to go uwiarygodniały. Na nagraniu 1 (Nagranie 1) można zobaczyć emocjonalne zaangażowanie mówcy w warstwie słownej, ale paradoksalnie kończące się wieżowaniem, tak jakby mówca sam siebie chciał przekonać do tego, co właśnie głosi. Film stanowi fragment wywiadu z posłem PiS Jackiem Frankowskim, który miał miejsce tuż po wyborze Jarosława Kaczyńskiego na prezesa partii. Wieża pojawia się przy słowach „cieszę się i jestem dumny z Prawa i Sprawiedliwości, że wyrwali ze szpon patologii obywatelskiej i paskudnego stronnictwa ludo [retardacja] lewusów i innych zdrajców Polski nasz kraj”. Gdyby jednak mówca wierzył w to, że Kaczyński wyrwał Polskę ze wspomnianych patologii, to przy słowie „wyrwał” mielibyśmy gestyczne obrazowanie tej idei, a zamiast tego widać gest pewności siebie – jako oznakę niepewności.

Premier Beata Szydło bardzo często wykonuje gest wieżowania:



Zdjęcie 3

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=JHCAOisw8as> [dostęp: 22.01.2017].



Zdjęcie 4

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=JHCAOisw8as> [dostęp: 22.01.2017].

Można się spodziewać, że pani premier Szydło, niepewnie czując się na swoim stanowisku, będzie chętnie uciekała się do gestu wieżowania. I tak rzeczywiście jest. Wykonuje ona wszystkie możliwe wersje tego gestu, czyli tzw. wieżyczkę górną i wieżyczkę dolną.

Podobną monotonię gestyczną zaobserwowaliśmy w przemówieniu wicepremiera Mateusza Morawieckiego w Wyższej Szkole Medialnej w Toruniu (Nagranie 2). Praktycznie przez cały wykład wicepremier wykonywał powtarzalną serię

zachowań samodotykowych, od splecenia palców, poprzez więź i powrót do splecenia palców. Taka monotonia gestyczna jest charakterystyczna dla mówcy, który jest mało zaangażowany w to, co mówi.

Z kolei prezydent Andrzej Duda znalazł sobie bardzo oryginalny sposób na emocjonalne równoważenie siebie podczas wystąpień. Wygląda to mniej więcej tak: (Nagranie 3).

Nasze obserwacje wystąpień prezydenta Dudy wskazują, że ten specyficzny „samogłask” jest czymś w rodzaju *leitmotiv* jego wystąpień publicznych. Każda próba przejścia do gestycznej narracji, czyli albo obrazowania idei, albo batutowania, kończy się powrotem do stale tak samo wykonywanego samogłasku. Gest ten nie pojawiał się podczas prezydenckiej kampanii wyborczej, ale stał się notoryczny tuż po wygranej w wyborach.

W rezultacie podczas konferencji prasowych i wywiadów można bardzo często oglądać, jak premier i prezydent uciekają się do swoich ulubionych gestów wzmocnienia własnej pewności siebie i samopocieszenia.

Dużym nasileniem samogłasków cechują się publiczne wypowiedzi marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego. Widać to w sytuacjach dla niego kłopotliwych, kiedy nie wie, co odpowiedzieć wywierającym na niego presję dziennikarzom. W pierwszym przykładzie zapytano marszałka, po co pani premier poleciała do Brukseli – nie wiedział i okazał się na tyle niewytrawnym kłamcą, że po ujawnieniu swojej niewiedzy w tej kwestii chwycił się podpowiedzi dziennikarza, ale zachowania niewerbalne zdradziły jego całkowity brak przekonania do własnych słów. Obok ogromnej ilości znaków retardacyjnych, zdradzających niepewność, widzimy potrzebę pocieszenia samego siebie przez gest nerwowego poprawiania mankietu koszuli (Nagranie 4).

W drugim przypadku poproszony o wymienienie dwóch negatywnych cech prezesa Kaczyńskiego tak męczy się z odpowiedzią, że samogłaski już nie wystarczają. Zaczyna niecierpliwie kręcić się na krześle, by w pewnym momencie również poprawiać ustawienia mikrofonu, a także mankiety koszuli (Nagranie 5). Wreszcie przed decyzją werbalną wyartykułowania tego, że prezes Kaczyński jest osobą wybitną, robi to z dużym retardacyjnym wahaniem, które wypowiedzenie tych słów poprzedza, co zdradza jego własną niewiarę w wypowiadane przez siebie słowa.

Z kolei u prezesa Kaczyńskiego gestykulacja w każdym przemówieniu jest *de facto* żadna. W sumie sprowadza się do rozsuwania i zsuwania obu rąk. I tak zawsze. Choć raz Kaczyńskiemu zdarzyło się wykonać piękny gest położenia ręki na sercu. Naukowcy z Uniwersytetu SWPS zbadali, że położenie ręki na sercu może zwiększyć wiarygodność gestykulującego i zaufanie do niego u odbiorcy⁷. Kaczyński wykonuje ten gest w momencie podziękowania za siedem gło-

7 SWPS, *Z ręką na sercu jesteś bardziej wiarygodny*, <http://www.swps.pl/nauka-i-badania/blog-naukowy/1889-z-reka-na-sercu-jestes-bardziej-wiarygodny> [dostęp: 7.02.2017].

sów przeciwko jego kandydaturze w wyborach na prezesa partii i z ironicznym uśmiechem, który wywołuje aplauz audytorium, zapewnia, że „te siedem głosów to dowód, że JAKAŚ demokracja u nas jest”. Dla semantyka kluczowe jest słowo „JAKAŚ”, ironia w uśmiechu i fałsz przyrzeczenia w geście. To przesłanie: „Dam wam tyle demokracji, ile będę chciał JA” (Nagranie 6).

„Ręka na sercu” należy właściwie do kategorii emblematów, czyli takich aktów niewerbalnych, które mają swoje werbalne odpowiedniki, zwykle składające się z jednego, dwóch słów lub frazy. Znaczenie emblematu jest rozpoznawane przez większość członków danej grupy, klasy, subkultury lub kultury. Emblematy są najczęściej używane celowo, ze świadomą intencją przesłania innej osobie, która zwykle wie nie tylko, jakie jest znaczenie emblematu, ale także to, że jest on użyty celowo⁸. Do najbardziej rozpoznawalnych emblematów należy emblemat „głupek”. Polega on na postukaniu się palcem wskazującym w czoło albo skroń lub przyłożeniu palca wskazującego do skroni i kręceniu dłonią. Jest to gest obraźliwy, choć nie obsceniczny, ale zawsze ryzykowny, jeżeli skierowany jest nie na siebie, ale na partnera interakcji. Wydawałoby się, że jako gest niegrzeczny nie powinien pojawiać się w polskim sejmie, tymczasem w reakcji na słowa posła Ryszarda Petru wykonuje go posłanka Krystyna Pawłowicz, co wywołuje, również niegrzeczną, obrażającą ripostę słowną Petru (Nagranie 7).

Jednym z najbardziej obscenicznych i obraźliwych emblematów jest ten znany pod nazwą „fuck you”. Polega on na zaciśnięciu pięści i wyprostowaniu środkowego palca. Z pewnością nie jest to emblemat, który powinien pojawić się w parlamencie. A jednak się pojawił. Wykonał go poseł PiS Piotr Pyzik.



Zdjęcie 5

Źródło: http://wsensie.pl/images/Bez-komentarza/07-2016/tydz_4/Pyzik.jpg [dostęp: 19.02.2017].

⁸ P. Ekman, W.V. Friesen, *Unmasking the Face: a Guide to Recognizing Emotions from Facial Clues*, Englewood Cliffs–New York 1975.

Jak to możliwe, że tak obraźliwy gest pojawił się w sejmie? Możliwe, ponieważ obecna scena polityczna zdecydowanie przestała używać poetyki poprawności politycznej. Wręcz przeciwnie, coraz częściej mamy do czynienia w sejmie z obraźliwymi inwektywami werbalnymi, które w ostatnich czasach bardzo się nasilają, a za tym idą gesty i zachowania niewerbalne.

W okresie, w którym przedstawiciele PiS rządzą Polską można zauważyć poważne zachwianie hierarchii władzy. Za przykład ilustrujący może służyć sytuacja, w której poseł Kaczyński wykonuje emblemat „palec na ustach”, ażeby przerwać wypowiedź przemawiającej posłanki, mimo że to nie leży w jego kompetencjach (Nagranie 8). Nie można jasno określić, do kogo był skierowany emblemat: do posłanki czy marszałka sejmu. Ważne jest, że marszałek odebrał go jako skierowany do siebie („Natychmiast wyłącz jej mikrofon”) i uciszył posłankę, wyłączając jej mikrofon. Kaczyński nie musiał powiedzieć słowa, żeby jego wola została zrealizowana.

Przy okazji przegłosowania w sejmie obniżenia wieku emerytalnego Kaczyński postanowił przejąć znany i historyczny gest „wiktorii”. Gdy trwała owacja po udanym dla PiS głosowaniu, Kaczyński podniósł rękę i pokazał dłoń, której wskazujący i środkowy palec były wyprostowane, tak że powstał kształt „V”. Gest był skierowany w stronę przewodniczącego NSZZ Solidarność, Piotra Dudy. Kaczyński świadomie nawiązywał do gestu wykonanego w tej samej sali przez Tadeusza Mazowieckiego po zaprzysiężeniu jego rządu, niejako chcąc pokazać, że obie sytuacje są symetryczne, równie ważne (Nagranie 9).

Istnieją pewne zachowania niewerbalne, które wskazują na hierarchię osób biorących udział w takim rytuale. Do nich należy m.in. wstawanie w momencie wejścia osoby postawionej wyżej w hierarchii społecznej, sposób podawania ręki, sposób patrzenia. Nasze obserwacje wskazują, że Kaczyński ten rytualny porządek odwraca i publicznie to pokazuje. Po pierwsze, ostentacyjnie nie wstaje, jako jedyny, w momencie wejścia prezydenta wraz z małżonką do katedry podczas uroczystej mszy z udziałem ogólnopolskich mediów. Gdy wita się z prezydentem, nie patrzy na niego, jedynie „omiata” go wzrokiem (Nagranie 10). Po drugie, także hierarchia przywitań jest w tej relacji zaburzona. Na nagraniu zobaczymy, że prezydent usilnie stara się przywitać z Kaczyńskim i wykonuje szereg rytualnych gestów w tym kierunku: pochyla się przed nim, nawiązuje kontakt wzrokowy, wyciąga rękę, Kaczyński zaś lekceważy go i z wielką niechęcią podaje własną dłoń (Nagranie 11).

Ale nie tylko prezydentowi Kaczyński okazuje lekceważenie. Innym znanym niewerbalnym rytuałem zignorowania kogoś jest ostentacyjne wyjście. Kaczyński całej Polsce pokazuje publicznie swój stosunek do wielkiej postaci kultury, niedawno zmarłego reżysera Andrzeja Wajdy. Po prostu wychodzi z sali sejmowej w momencie, gdy marszałek sejmu ogłasza przez aklamację uczczenie pamięci reżysera (Nagranie 12).

Kaczyński publicznie złamał powszechny w kulturze polskiej rytuał oddawania hołdu zasłużonym dla kultury zmarłym.

Zauważyliśmy też w naszych badaniach, że prezydent Duda w swoich zachowaniach niewerbalnych jest rytualnie naśladowczy. Przykładowo: on też zdecydował się na publiczne wyrażenie lekceważenia znanej osobie. Zrobił to poprzez niewstanie w momencie, gdy podczas Krajowego Zjazdu Adwokatury prowadzący wyczytał nazwisko prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego. Na zdjęciu widać, jak większość audytorium wstała, by przywitać Rzeplińskiego, a prezydent i jego współpracownicy pozostali na swoich miejscach.



Zdjęcie 6

Źródło: <https://www.wprost.pl/kraj/10032430/Beata-Mazurek-odpowiada-dziennikarzowi-Prezydent-Duda-siedzi-Dlatego-przejdzie-do-historii.html> [dostęp: 8.02.2017].

Nowy niewerbalny rytuał ustanowiła żona prezydenta, Agata Kornhauser-Duda. Chodzi o emblemat „przesyłania całusków”. Jest to gest kokieteryjny, zarezerwowany właściwie wyłącznie dla kobiet. Kornhauser-Duda wykonała ten gest w stosunku do polonijnej opozycji amerykańskiej, która skandowała przeciwko prezydentowi, nazywając go „marionetką”. W pierwszym momencie można było ten gest zinterpretować jako miłe przesłanie, solidaryzujące się z protestującymi. Bliższe jednak przyjrzenie się temu gestowi wyraźnie pokazuje, że jest on ironią (Nagranie 13). Można by powiedzieć, że jest to w gruncie rzeczy damska wersja słynnego gestu Kozakiewicza.

Prezydent Duda przejął ten gest od swojej żony i w ten sam sposób zareagował na protestujących po Krajowym Zjeździe Adwokatury w Krakowie. Też im „wysłał” ironiczne „całuski”. Można więc powiedzieć, że para prezydencka stworzyła nowy niewerbalny sposób wchodzenia w dialog z opozycją (nowy emblemat).



Zdjęcie 7

Źródło: <http://polityczek.pl/index.php/uncategorised/1909-skan-daliczne-zachowanie-dudy-wyslal-prowoacyjnego-calusa-do-protestujacych> [dostęp: 10.01.2017].

W polskiej kulturze od dawien dawna panuje obyczaj całowania kobiety w rękę, co wyróżnia nas w kulturze europejskiej. Szczególnie temu zwyczajowi hołdują jeszcze starsi mężczyźni, także prezes Kaczyński. Robi to jednak w sposób szczególny, bo zamiast schylić się do ręki kobiety i okazać jej tym szacunek, on ciągnie dłoń do góry⁹.

Obyczaj odwrotny, czyli całowanie w rękę mężczyzny, obwarowany jest bardzo silnie rygorami kulturowymi: całowany może być wysoki dostojnik kościelny (papież, patriarcha, ewentualnie biskup). Tymczasem w Polsce ten rytuał nabrał ogromnego rozmachu i rozszerzył się na inne jednostki przez niektórych uważane za wybitne. Za takowych w Polsce uważa się niekiedy Kaczyńskiego i Tadeusza Rydzyka. Skłonność do całowania w rękę Rydzyka jest tak nagminna, że nawet on jest tym zażenowany i próbuje uniknąć tego gestu, ale zaobserwowaliśmy, że jego wyznawcom tak na tym zależy, że potrafią sobie ten pocałunek wywalczyć, co można zaobserwować na poniższym nagraniu (Nagranie 14).

Z kolei prezydent Duda rytuał całowania doprowadził do absurdu. Prezydent całuje wszystkich i wszystko: kobietę, święty obraz, wszelkie dewocjonalia, bochen chleba, a nawet małą dziewczynkę w rękę.

⁹ Znaleźć można wiele przykładów takiego zachowania Kaczyńskiego, np. <https://wiadomosci.wp.pl/marta-kaczynska-okaze-sie-problemem-dla-pis-6039148365046913a> [dostęp: 12.11.2016].

**Zdjęcie 8**

Źródło: http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/szarmancki-gest-andrzeja-dudy-internauci-zachwyceni_595383.html [dostęp 3.01.2017].

**Zdjęcie 9**

Źródło: <http://bi.gazeta.pl/im/62/ab/11/z18528866V,Jedrzejow--prezydent-Andrzej-Duda-w-Archiopactwie-.jpg> [dostęp: 28.11.2016].

Szeroko komentowanym zachowaniem prezydenta było rzucenie się w celu ratowania hostii, która znalazła się na ziemi. Prezydent jako jedyny ruszył gwałtownie ze swojego miejsca, żeby złapać i ochronić święty dla katolików symbol (Nagranie 15). Widać zdziwienie otoczenia prezydenta na jego zachowanie, jak również przejęcie na twarzy samej głowy państwa, które po tym czynie zmienia się w dumę.

Powyższe wydarzenie miało miejsce jeszcze przed zaprzysiężeniem prezydenta. Po upływie pewnego czasu, gdy już okrzepł na swoim stanowisku, wydawać by się mogło, że stał się też mniej rygorystyczny w sprawach rytuałów religijnych. Nie tak dawno, po szusowaniu na nartach w ramach budowania więzi dyplomatycznych z prezydentem Słowacji, prezydent Duda pozwolił sobie na zjedzenie w restaura-

**Zdjęcie 10**

Źródło: <http://www.salon24.pl/newsroom/760733,wielka-afera-z-duda-mial-zjesc-kielbase-na-stoku-okazalo-sie-ze-to-pomidor> [dostęp: 5.03.2017].

cji grillowanej kiełbaski. Zasugerowali to internauci, pokazując zdjęcie prezydenta jedzącego w okresie Wielkiego Postu coś, co wygląda jak kiełbaska. Nie do końca wiemy, czy nie był to jednak faszerowany pomidor. Skąd te wątpliwości? Otóż sama Kancelaria Prezydenta zainteresowała się tą sprawą i publicznie oświadczyła, że jednak był to faszerowany pomidor¹⁰.

Oznacza to, że sprawa religijności prezydenta jest dla jego wizerunku priorytetowa. Na wielokrotne niewerbalne zachowania prezydenta stanowiące wyraźny przejaw jego gorliwości religijnej zwrócili uwagę internauci. W Internecie znaleźć można mem, który ma wymowny tytuł *Prezydent w skrócie!*



Zdjęcie 11

Źródło: <http://demotywatory.pl/4745784/Prezydent-w-skrucie> [dostęp: 28.02.2017].

W ogóle na współczesnej scenie politycznej obserwujemy ostatnio zbliżenie rytuałów politycznych i religijnych, a właściwie ich wymieszanie. Znamionym tego przykładem był wyjazd całego rządu do Częstochowy i wspólne modlenie się po blokadzie przez opozycję sejmowej mównicy w grudniu 2016 r.¹¹

Jeszcze silniejsze religijne zachowania obecne były w kampanii wyborczej PiS przed wyborami 2015 r. Na nagraniu 16 widać, jak przyszli członkowie rządu nie tylko klęczą i modlą się, lecz również wspólnie tańczą, klaszczą i śpiewają w kordonie wzajemnie splecionych rąk. Tak właśnie działo się na urodzinach Radia Maryja, kiedy partia PiS przyjęła kościelne rytuały i je upartyjniła (Nagranie 16).

Uwaga mediów w pierwszych kilkunastu miesiącach rządów PiS była w dużej części zwrócona w stronę Bartłomieja Misiewicza. Między innymi dlatego, że ze względu

¹⁰ <http://www.salon24.pl/newsroom/760733,wielka-afera-z-duda-mial-zjesc-kielbase-na-stoku-okazalo-sie-ze-to-pomidor> [dostęp: 5.03.2017].

¹¹ <http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/1,48725,21151487,kaczynski-szydlo-i-kuchcinski-modlili-sie-na-jasnej-gorze.html> [dostęp: 12.01.2017].

na jego bliską zażyłość z ministrem obrony narodowej Antonim Macierewiczem temu młodemu człowiekowi przyznawano szczególne względy. Przykładowo: honory należne wyłącznie wojskowym i najwyższym urzędnikom państwowym były oddawane rzecznikowi prasowemu Ministerstwa Obrony Narodowej. To zaburzenie rytuału spotyka się niekiedy z niewerbalnym protestem. Przykładem tego może być oficer, który jako jedyny w szeregach nie oddał wojskowego honoru Misiewiczowi, a potraktował go w sposób właściwy rytualnie, jako zwykłego urzędnika. Przywitał się z nim, podając mu rękę, zaś honor wojskowy oddał jedynie swoim dowódcom. Robi to ostatni w szeregu żołnierz. Ale już wcześniej widać, jak przygotowuje się do swojego indywidualnego niewerbalnego protestu (Nagranie 17).

Reasumując, na podstawie naszych obserwacji i analizowanych materiałów filmowych zauważyliśmy trzy nowe podstawowe tendencje w niewerbalnych rytuałach wystąpień publicznych na polskiej scenie politycznej. Po pierwsze, wystąpienia polityków obecnej władzy charakteryzuje ubogość gestyczna w publicznej narracji, która ogranicza się na ogół do zachowań adaptacyjnych, mających na celu zwiększenie komfortu mówcy kosztem uplastycznienia jego werbalnych wywodów. Po drugie, zauważyliśmy, że większość tak zwanych emblematów obsceniczych, czyli gestów wyrażania pogardy, braku szacunku czy lekceważenia, pojawia się w przestrzeni, w której nie powinny się zdarzać – w parlamencie i sytuacjach publicznych, z czego wnioskujemy, że partia rządząca zrezygnowała z zasad politycznej poprawności. Po trzecie, zaobserwowaliśmy na tej scenie jawne łamanie i zaburzenie zakorzenionych w kulturze obyczajów i rytuałów, a także mieszanie dwóch sfer rytuałów: *sacrum* i *profanum*.

Bibliografia

- Birdwhistell R., *Introduction to Kinesics*, Louisville 1952 (obecnie dostępne tylko w postaci mikrofilmu: Ann Arbor, Michigan, University Microfilms).
- Birdwhistell R., *Kinesics and Context: Essays on Body Motion Communication*, Philadelphia 1970.
- Durkheim É., *Elementarne formy życia religijnego: system totemiczny w Australii*, przeł. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990.
- Ekman P., Friesen W.V., *Unmasking the Face: a Guide to Recognizing Emotions from Facial Clues*, Englewood Cliffs–New York 1975.
- Knapp M., Hall J., *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, przeł. L. Śliwa, Wrocław 2000.
- Pease A., *Język ciała. Jak czytać myśli ludzi z ich gestów*, przeł. E. Wiekiera, Kraków 1992.
- Radcliffe-Brown A.R., *The Andaman Islanders*, Glencoe, Illinois 1948 [1922].
- Rajewski M., *Badania rytuału w antropologii brytyjskiej*, [w:] *Rytuał. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Filipiak, M. Rajewski, Lublin 2006, s. 99–115.

Seklecka A., *Rytuály medialne w komunikowaniu masowym. Przypadek polskich telewizyjnych serwisów informacyjnych Fakty TVN i Wiadomości TVP*, Toruń 2017.
SWPS, *Z ręką na sercu jesteś bardziej wiarygodny*, <http://www.swps.pl/nauka-i-badania/blog-naukowy/1889-z-reka-na-sercu-jestes-bardziej-wiarygodny> [dostęp 7.02.2017].

Źródła

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/1,48725,21151487,kaczynski-szydlo-i-kuchcinski-modlili-sie-na-jasnej-gorze.html> [dostęp: 12.01.2017].

<http://www.salon24.pl/newsroom/760733,wielka-afeta-z-duda-mial-zjesc-kielbase-na-stoku-okazalo-sie-ze-to-pomidor> [dostęp: 5.03.2017].

Nagrania

Nagranie 1:

Moją narzeczoną jest partia

<https://www.youtube.com/watch?v=9Bh6l2R9WOY>

udostępnił: Paweł Groniecki

dostęp: 2.02.2017

Nagranie 2:

Mateusz Morawiecki: „Polityka rozwoju – koniec z podziałem na Polskę A i Polskę B”

<https://www.youtube.com/watch?v=pg3E0WX6YA0>

Radio Maryja

dostęp: 20.02.2017

Nagranie 3:

Mega mocne przemówienie prezydenta Dudy na pogrzebie Inki i Zagończyka (28.08.2016)

<https://www.youtube.com/watch?v=4qbjOi5x3Mc>

Gary Johnson

dostęp: 11.01.2017

Nagranie 4:

<http://www.tvn24.pl/wideo/po-co-premier-pojechala-do-usa-ja-nie-wiem-po-copojechala,1524375.html>

dostęp: 22.04.2016

Nagranie 5:

Stanisław Karczewski: Nie widzę żadnych wad u prezesa Kaczyńskiego

<https://www.youtube.com/watch?v=MaEcMl7WgG0>

RadioZET_NEWS

dostęp: 10.11.2016

Nagranie 6:

Wybory prezesa Jarosław Kaczyński PiS Kongres Prawa i Sprawiedliwości

<https://www.youtube.com/watch?v=m9NImx2C6T8Oli78>

dostęp: 18.10.2016

Nagranie 7:

Petru do Pawłowicz: proszę nie walić się w łeb

<https://www.youtube.com/watch?v=P-e9kTDtLHw>

TVP Info

dostęp: 14.03.2016

Nagranie 8:

Emocjonalne wystąpienie Gasiuk Pihowicz w Sejmie.

<https://www.youtube.com/watch?v=klKooCxxhCTY>

Ozge Karatas

dostęp: 22.01.2017

Nagranie 9

Sejm przyjął ustawę obniżającą wiek emerytalny. Chwilę później ten gest Kaczyńskiego...

https://www.youtube.com/watch?v=9UIdn3_W75w

Gazeta.pl

dostęp: 20.01.2016

Nagranie 10:

„Szorstka przyjaźń” Kaczyńskiego i Prezydenta Andrzeja Dudy (+wideo)

<http://odbudowarp.pl/szorstka-przyjazn-kaczynskiego-i-prezydenta-andrzeja-dudy>

dostęp: 01.03.2017

Nagranie 11:

Prezydent Andrzej Duda wita się z prezesem (posłem) Jarosławem Kaczyńskim

https://www.youtube.com/watch?v=NxdN_9YUNgw

crash 2016

dostęp: 20.04.2016

Nagranie 12:

<http://wyborcza.pl/7,75398,20932982,uchwala-w-sprawie-andrzeja-wajdy-przyjeta-przez-aklamacje-kaczynski.html>

dostęp: 20.02.2017

Nagranie 13:

Polonia w USA wygwizduje parę prezydencką. Wtedy Agata Duda się odwraca i robi TAKI gest...

<https://www.youtube.com/watch?v=YSASBh2Dni4>

dostęp: 14.10.2017

Nagranie 14:

Rydzik koperty automat do zbierania datków Ludzie jak w transie masakraaaa

<https://www.youtube.com/watch?v=sVuAXYIXi5g>

dostęp: 14.10.2017

Nagranie 15:

Prezydent Elekt Andrzej Duda Ratuje Hostię

<https://www.youtube.com/watch?v=pCaaAq4e2RI>

dostęp: 10.02.2016

Nagranie 16:

Jarosław Kaczyński z przyjaciółmi śpiewa na urodzinach Radia Maryja

<https://www.youtube.com/watch?v=dVuz10wpx0>

Katoliban

dostęp: 10.01.2016

Nagranie 17:

Tak należy witać się z Misiewiczem!

<https://www.youtube.com/watch?v=3UDBblWbx10>

KC PiS

dostęp: 20.02.2017

Zdjęcia

Zdjęcie 1: źródło własne.

Zdjęcie 2: źródło własne.

Zdjęcie 3: <https://www.youtube.com/watch?v=JHCAOisw8as> [dostęp: 22.01.2017].

Zdjęcie 4: <https://www.youtube.com/watch?v=JHCAOisw8as> [dostęp: 22.01.2017].

Zdjęcie 5: http://wsensie.pl/images/Bez-komentarza/07-2016/tydz_4/Pyzik.jpg [dostęp: 19.02.2017].

Zdjęcie 6: <https://www.wprost.pl/kraj/10032430/Beata-Mazurek-odpowiada-dziennikarzowi-Prezydent-Duda-siedzi-Dlatego-przejdzie-do-historii.html> [dostęp: 8.02.2017].

Zdjęcie 7: <http://polityczek.pl/index.php/uncategorised/1909-skandaliczne-zachowanie-dudy-wyslal-prowoacyjnego-calusa-do-protestujacych> [dostęp: 10.01.2017].

Zdjęcie 8: http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/szarmancki-gest-andrzej-dudy-internauci-zachwyceni_595383.html [dostęp: 3.01.2017].

Zdjęcie 9: <http://bi.gazeta.pl/im/62/ab/11/z18528866V,Jedrzejow--prezydent-Andrzej-Duda-w-Archiopactwie-.jpg> [dostęp: 28.11.2016].

Zdjęcie 10: <http://www.salon24.pl/newsroom/760733,wielka-afera-z-duda-mial-zjesc-kielbase-na-stoku-okazalo-sie-ze-to-pomidor> [dostęp: 5.03.2017].

Zdjęcie 11: <http://demotywatory.pl/4745784/Prezydent-w-skrocie> [dostęp: 28.02.2017].

Jolanta Antas, Michał Kozień

Gesty i rytuały niewerbalne oraz ich znaczenie w obecnej polityce polskiej

Streszczenie

W artykule poddaliśmy analizie niewerbalne zachowania i niewerbalne rytuały przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, partii aktualnie rządzącej. Na podstawie naszych obserwacji i analizowanych materiałów filmowych zauważyliśmy trzy nowe podstawowe tendencje w niewerbalnych rytuałach wystąpień publicznych na polskiej scenie politycznej. Po pierwsze, wystąpienia polityków obecnej władzy charakteryzuje ubogość gestyczna w publicznej narracji, która ogranicza się na ogół do zachowań adaptacyjnych, mających na celu zwiększenie komfortu mówcy kosztem uplastycznienia jego werbalnych wywodów. Po drugie, zauważyliśmy, że większość tak zwanych emblematów obscenicznych, czyli gestów wyrażania pogardy, braku szacunku czy lekceważenia, pojawia się w przestrzeni, w której nie powinny się zdarzać – w parlamencie i sytuacjach publicznych, z czego wnioskujemy, że partia rządząca zrezygnowała z zasad politycznej poprawności. Po trzecie, zaobserwowaliśmy na tej scenie jawne łamanie i zaburzenie zakorzenionych w kulturze obyczajów i rytuałów, a także mieszanie dwóch sfer rytuałów: *sacrum* i *profanum*.

Słowa kluczowe: komunikacja niewerbalna, rytuały, gesty, publiczne przekazy polityczne

Gestures and Non-Verbal Rituals and Their Meaning in Contemporary Polish Politics

Summary

In this article, we analysed non-verbal behaviours and rituals of the representatives of Law and Justice (Prawo i Sprawiedliwość), the party currently ruling in Poland. Having analysed video material, we noticed three main tendencies in non-verbal rituals of public speeches on the Polish political scene. Firstly, public speeches by the Law and Justice politicians are characterised by a poor variety of gestures, which are mostly limited to adaptive behaviours, aiming at increasing the comfort of the speaker rather than enriching their verbal message. Secondly, we noticed that most of the so-called obscene emblems, that is gestures expressing contempt, disregard and lack of respect, are used in places where that should not be the case, that is in Parliament and political contexts, which leads us to the conclusion that the ruling party has given up the rules of political correctness. Thirdly, we noticed patent violations of practices and rituals that are rooted in culture as well as the mixing of the sacred and the profane.

Keywords: non-verbal communication, rituals, gestures, political public statements

Jolanta Antas – prof. dr hab., kierownik Katedry Teorii Komunikacji Wydziału Polonistyki UJ, autorka m.in. książek: *O mechanizmach negocjowania. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negacji*, Wydawnictwo „Universitas”, Kraków 1991; *O kłamstwie i kłamaniu*, Wydawnictwo „Universitas” Kraków 2000, 2013; autorka monografii: *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, Wydawnictwo „Primum Verbum”, Łódź 2013, w której badała znaczenie gestów w komunikacji interpersonalnej; autorka popularnonaukowej monografii *Rozmowy z psem, czyli komunikacja międzygatunkowa*, Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa 2014, w której również zastanawiała się m.in. nad komunikacją z innymi gatunkami przez cielesność ciała.

Michał Kozień – mgr, związany z Katedrą Teorii Komunikacji Wydziału Polonistyki UJ, autor artykułów na temat dyskursu polskiej polityki, nowomowy oraz szkolnej edukacji polonistycznej.